

## Michał Wojciechowski

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

ORCID 0000-0002-5658-7512

### Tło starożytne 1 Kor 5,1

**Abstrakt:** W 1 Kor 5,1 Paweł nawiązał do skandalu we wspólnocie korynckiej, gdzie chrześcijanin żył ze swoją macochą. Greckie i rzymskie źródła faktycznie potępiały takie sytuacje, nawet zakładając, że były one sporadyczne. Za winne uznawano kobiety raczej niż mężczyzn. Tolerancja okazana przez wspólnotę koryncką mogłaby się tłumaczyć przypadkami, kiedy taki związek był usprawiedliwiany przez jakieś specjalne okoliczności. Znanym nam przykładem jest małżeństwo Antiocha I z jego macochą Stratoniką opisane przez Appiana w *Historii rzymskiej* XI,10,59–61 (por. Plutarch, *Demetriusz* 38; por. dawniej Sofokles, *Trachinki* 1221–1229).

**Słowa kluczowe:** Listy do Koryntian, starożytna etyka płciowa, etyka biblijna, macocha, cudzołóstwo, kazirodztwo, greckie tło Biblii

#### 1. Teza 1 Kor 5,1

Główny temat krótkiego rozdziału 1 Kor 5 stanowi skandaliczna sytuacja, do jakiej doszło w chrześcijańskiej wspólnocie korynckiej. Jeden z chrześcijan żył ze swoją macochą, a jego współbracia to tolerowali. List opisuje to tak:

Słyszysz się powszechnie o rozpuście między wami, i to o takiej rozpuście, jaka się nie zdarza nawet wśród pogan; mianowicie, że ktoś żyje z żoną swego ojca. A wy unieśliście się pychą, zamiast z ubolewaniem żądać, by usunięto spośród was tego, który się dopuścił wspomnianego czynu. (1 Kor 5,1–2)

Dalszy ciąg rozwija kwestię usunięcia winnego ze wspólnoty z powodu tego czynu, określonego jako rozpusta, po grecku *porneia*. Ponieważ słowo to oznacza zasadniczo prostytutkę, albo bardziej prawniczo nierząd, a nie samą rozwiązłość, należy przyjąć, że autor

użył go w sensie szerszym w celu mocnego potępienia niemoralności seksualnej. Być może po polsku należałoby to oddać przez wulgaryzm na „k”. Tak czy inaczej, w oczach św. Pawła chodziło o ciężki występki i to nie jednorazowy.

Do tłumaczenia z Biblii Tysiąclecia, które zacytowałem, można jeszcze dodać, że słów „się nie zdarza” brakuje w oryginale, tłumacz dodał je dla jasności. Dosłowniejsze tłumaczenie to „rozpusta, jaka nawet nie wśród pogan” (por. 1 Mch 7,23; *Psalmy Salomona* 8,13). Nie chodzi tutaj o pogan w sensie religijnym, lecz o *ethnoi* – obcych, ogół innych ludów. Uściślmy też, że winny *miał* żonę swojego ojca (czasownik *echein*; por. 1 Kor 7,2.12.13.29; Ga 4,27; J 4,17–18). Wskazuje to na stały związek, choć raczej nie na formalne małżeństwo. Pominięcie słowa „macocha”, *metryia*, na rzecz „żony ojca” może się tłumaczyć wpływem biblijnego sposobu mówienia<sup>1</sup>. Nie ma też w tekście terminu „kazirodztwo”, choć komentatorzy często go na wyrost używają (łac. *incestum* odpowiadają różne terminy greckie – *gamos asebes*, *gamos anosios*, później *metromixia*, *metrogamia* i podobne, *gamos athemistos*)<sup>2</sup>. Słowo to stosuje się bowiem normalnie do współżycia między krewnymi, a nie powinowatymi, jak tutaj. Taki romans jawiłby się raczej jako skandaliczne cudzołóstwo.

Koryntianie byli jednak pewni siebie (gr. *perifysiomenoi*, słowo „pycha” chyba jest tu dość trafne), i dlatego nie wykluczyli winnego ze wspólnoty, nie potępiłi go. Kobieta sama zapewne do niej nie należała, gdyż list nie zajmuje się jej osobą. Nie wiemy też, czy ojciec sprawcy wtedy żył.

## 2. Potępienia związku pasierba z macochą

Skoro św. Paweł odwołał się do powszechnego poczucia moralnego, należałoby oczekiwać, że znajdziemy w świecie ówczesnym

<sup>1</sup> Szerzej Reno, „Γυνή τοῦ Πατρός”.

<sup>2</sup> Rominkiewicz, „Θεομισῆ δὲ καὶ αἰσχροῶν ἀσχιστα”, artykuł wielokrotnie wykorzystany poniżej. O macochach w świecie grecko-rzymskim: Watson, *Ancient Stepmothers*.

potępienia tego rodzaju sytuacji. I rzeczywiście, paralel jest sporo<sup>3</sup>. Jakie teksty pozabiblijne ilustrują nam 1 Kor 5,1? Gdy zajrzemy najpierw do *Neuer Wettstein*, dzieła, którego intencją jest dość kompletna prezentacja tekstów greckich i rzymskich paralelnych do Nowego Testamentu, spotka nas jednak zawód. Żadna z czterech propozycji nie jest w pełni adekwatna<sup>4</sup>.

Paralele do tego tekstu zaczynają się tam od cytatu z Filona, czyli od poglądu biblijnego zapisanego przez Żyda (*De specialibus legibus* III,14–20). Potępia on kazirodztwo z matką, twierdząc jednak, że u Hellenów i Persów się ono zdarza, czyli widzi rzecz inaczej niż św. Paweł. Potem krócej nadmienia, że również związek z macochą jest zakazany, co odpowiada prawu biblijnemu (por. Kpł 18,8; 20,11; Pwt 23,1 LXX; potwierdzają to również judeohellenistyczne gnomy Pseudo-Fokilidesa, gdzie zakaz wprost obejmuje konkubiny ojca, 179–181). Następnie mamy cytat z Sofoklesa na temat kazirodztwa Edypa z matką (*Oedipus tyrannos* 1403–1409), czyli motyw jednak inny, dawny i mityczny. Z bliskiej epoki zaproponowano cytat z Cyncerona, ale jego oburzenie dotyczyło związku niejakiego Melinusa z teściową imieniem Sassia, po zerwaniu z żoną, przy czym winą obciążył on zdecydowanie kobiety: *o mulieris scelus incredibile*. Podobnie jak św. Paweł, Cynceron uważa tę rzecz za niesłychaną, *in-auditum* (*Pro Cluentio* 14–15 [= 5,27]; rok 66 przed Chr.). Związek z macochą pojawia się wprost dopiero w przekazie na temat cesarza Karakalli (początek III wieku), który miałby pojąć za żonę wdowę po ojcu, Julię Domnę. Ta miała go uwieść, stając półnago i mówiąc, że jeśli ma chęć, to mu wolno, a jako cesarz stanowi prawa (*Scriptores historiae Augustae* XIII,1–4). Ponieważ Julia była faktycznie matką Karakalli, opowiadanie to jest niewiarygodne i plotkarskie<sup>5</sup>.

<sup>3</sup> Zanim przejdę do tego tematu, najistotniejszego dla całego rozdziału 1 Kor 5, wspomnę, że inne paralele antyczne do niego są pomniejsze. *Nieobecny wprawdzie ciałem, ale obecny duchem* (w. 3) wygląda na powiedzenie obiegowe, poświadczony w epoce w podobnym kształcie u Plutarcha (*Moralia* 797A) i u Owidiusza (*Heroides* 18,30: *quo non possum corpore, mente feror*). Unikanie kwasu to motyw biblijny, choć pojawia się ubocznie u Plutarcha w związku z zakazem dotykania mąki i zakwasu przez kapłana rzymskiego, *flamen Dialis* (*Moralia* 289F).

<sup>4</sup> *Neuer Wettstein* 2/1, 274–276.

<sup>5</sup> Czego *Neuer Wettstein* nie zaznaczył.

Autorzy komentujący 1 List do Koryntian i podejmujący zagadnienia pokrewne dość często pomijali pytanie o tło historyczne i obyczajowe opisanego zdarzenia, ale jednak wielu wskazało więcej interesujących tekstów związanych z naszym tematem<sup>6</sup>. Pozbierałem ich ponad dwadzieścia.

I tak w Rzymie tych czasów związek z macochą napawał odrazą nawet swawolnego Katullusa (*Carmen* 74,88–90). Wergiliusz wspomina taki czyn jako kazirodczy (*Eneida* 10,289: *thalamos ausum incestare novercae*) Marcjalis taki romans wyśmiewa (*Epigrammata* 4,16). Juwenalis wspomina uwodzenie pasierba przy pomocy napojów miłosnych (*Saturae* 6,133–134). Później dla Apulejusza zakochanie się w pasierbie było czymś szalonym i zbrodniczym, *scelestum ac nefarium facinus* oraz *extremum flagitium* (*Metamorphoses* 10,2–12).

Z prawa rzymskiego znamy zakaz małżeństwa z synową, teściową, pasierbicą i macochą, choć odpowiednie źródło jest późniejsze (łac. *noverca*: Gaius, *Institutiones* 1,63; około roku 160)<sup>7</sup>. Powinowactwo (*adfinitas*) powodowało więc niezdolność do zawarcia małżeństwa. Późniejsze zbiory prawne to podtrzymują. Ich podłożem mogło być prawo Augusta znane jako *Lex Iulia de adulteris coercendis* (18 r. przed Chr.), choć to dotyczyło raczej związków pozamałżeńskich, z zesłaniem jako karą. Później *Digesta* rozważają bardziej skomplikowane przypadki: usprawiedliwienie winnych przy przymusie czy niewiedzy.

Prawa greckie co do małżeństw między krewnymi były mniej rygorystyczne niż rzymskie, ale związek macochy i pasierba też uważano za skandal. Traktowano go jednak raczej jako cudzołóstwo niż jako kazirodztwo. Motyw romansu z macochą pojawia się w literaturze. W czasach dawniejszych mamy u Homera postać Fojniksa uwodzącego konkubinę ojca, który przeklina za to syna (*Iliada*

<sup>6</sup> Najwięcej przytaczają Hartog, „Not even” i Paschke, „Ambiguity in Paul’s References”; w komentarzach rozproszone wzmianki, najwięcej Thiselton, *The First Epistle, ad locum*.

<sup>7</sup> Szerzej o ewolucji norm rzymskich w tym zakresie: Misztal-Konecka, *Incestum*.

9,448–457). Podobne historie znała mitologia (leksykon *Suda* pod hasłami *Anagyrasios* i *Tenedios*).

Oskarżenie o romans z macochą Fedrą było przyczyną śmierci Hipolita w dramatach Eurypidesa, gdzie jednak wina obciąża Fedrę, zakochaną w Hipolicie za sprawą intrygi Afrodyty. Odrzucona Fedra z zemsty oskarżyła go fałszywie o gwałt i się powiesiła. Hipolit z oburzeniem zaprzeczył, związek taki uznając za nieczysty; płami nawet mówienie o nim (*Hippolytus* 654–655). Tezeusz jednak uwierzył listowi żony i przeklął syna, który zginął w wypadku, ale przed zgonem wybaczył ojcu (w. 1730).

Motyw powyższy został też uwzględniony w *Fedrze* Seneki, czyli u autora współczesnego św. Pawłowi<sup>8</sup>. Potępienie romansu z pasierbem wkłada on w usta piastunki Fedry (*Phaedra* 165–173), która określa go jako „płomienie bezbożnej miłości”, *amoris impii flammis*, oraz „okropieństwo”, *horridum*, niezgodne z naturą. Podkreśla, że potępiają to nawet ludy barbarzyńskie: Geci, Taurydzi, Scytowie<sup>9</sup>. Przypomina to wyraźnie podejście św. Pawła, który stosuje analogiczną retorykę. „Nawet wśród pogan”. Wspólne podłoże stoickie jest tu możliwe. Ponadto retor Andokides wspomniał w tym duchu związek jakiegoś Kalliasa z teściową, sugerując, że nic podobnego w Grecji się nie zdarzyło (*De mysteriis* 124–129; koło roku 400 przed Chr.).

Istniało jeszcze kilka innych wariantów mitu o zakochanej i zbrodniczej macosze, z różnymi imionami bohaterek (Idea, Tympaniste, Astymeduza, Filonome, Demodike, Fthia)<sup>10</sup>. Uwodzenie pasierba przez młodą macochę, z odwołaniem się wprost do dziejów Hipolita, znajdziemy też później w *Opowieści etiopskiej* Heliodora (*Aethiopica* 1,9–14). Flawiusz Filostratos opowiada w *Żywotach sofistów*, że konkubina ojca retora imieniem Skopelianos oskarżyła go fałszywie o uwodzenie jej (*Vitae sophistarum* 1,21,5).

Teksty dotąd przytoczone dobrze ilustrują potępienie związku pasierba z macochą w ówczesnej epoce, natomiast nie potwierdzają

<sup>8</sup> Hartog, „Not even”.

<sup>9</sup> Inaczej Eurypides, *Andromacha* 170–177, gdzie barbarzyńcom przypisano kazirodztwo. Podobnie Strabon o Nabatejczykach (*Geografia* 16,4,25).

<sup>10</sup> Zebrane w: Watson, *Ancient Stepmothers*, 234–238.

przesadnej opinii Pawłowej, że takich przypadków „nawet wśród pogan” nie było. W dodatku ostrze krytyki kieruje się w nich wyraźnie przeciwko kobietom, podczas gdy św. Paweł potępił mężczyznę jako sprawcę i zganił innych jako tolerujących jego występki.

### 3. Źródło laksyzmu chrześcijan korynckich

Przytoczone paralele nie wyjaśniają kluczowej kwestii, dlaczego Koryntianie takiej pryncypialnej postawy zdawali się nie podzielać. Dlaczego ten problem w ogóle wystąpił? Dlaczego tolerowali występki? Sam list nie wyjaśnia ich motywacji, jesteśmy więc skazani na domysły, których było wiele.

Może uważali, śladem części autorów cytowanych, że to wina kobiety. Można by też zgadywać, że w zwrocie „mieć żonę swojego ojca”, gr. *gynaika tou patros echein*, słowo *gyne* nie oznaczałoby żony, lecz jakąś kobietę żyjącą z ojcem: jego kochankę, konkubinę<sup>11</sup>, wyzwolenicę. Tu greckie prawo i obyczaj mogło nie być do końca przeszkodą (w Biblii jest inaczej, zob. Rdz 35,22).

Wymieniano jeszcze inne możliwe rozumowania. Może mamy tu odbłask zwyczajów orientalnych znanych z Biblii z dziejów Dawida, gdzie nowy władca dziedziczył harem ojca? Może we wspólnocie uważano, że w nowej wolności ducha stare zobowiązania się nie liczą? Może tłem był pogląd znany ze stoicyzmu, że sprawy seksualne są moralnie obojętne?<sup>12</sup> Ich nieistotność moralną głosili potem także niektórzy gnostycy.

Wskazywano również przyczyny typu społecznego. Może winny był skądinąd wybitnym członkiem wspólnoty? Może był człowiekiem bogatym i wpływowym? Może wzięto pod uwagę prawa wydane przez Augusta, nakładające obowiązek małżeństwa, opatrzone sankcjami podatkowymi (wdowa miała dwa lata na powtórne wyjście za mąż)?<sup>13</sup> Są to jednak hipotezy bez potwierdzenia źródłowego.

Można wreszcie sobie wyobrazić, że małżeństwo starszego mężczyzny, który po prostu kupił sobie dziewczynę odpowiedniejszą

<sup>11</sup> De Vos, „Stepmothers, Concubines”.

<sup>12</sup> Możliwości te wspomina Pascuzzi, *Ethics*, 54–57.

<sup>13</sup> Por. Finney, *Honour and Conflict*, 111–113.

dla jego syna, nie wydawało się chrześcijanom korynckim rzeczą właściwą. U Eurypidesa znajdziemy zdanie, że goryczą jest stary mąż dla młodej żony (fragment 807).

To ostatnie przypuszczenie można zilustrować i potwierdzić przekazami usprawiedliwiającymi związek z macochą, które istnieją, choć są sporo mniej liczne od przytoczonych poprzednio. W zakończeniu zaginionej epopei *Telegoneia* z VI w. przed Chr., nawiązującej do motywów trojańskich (znamy ją ze streszczeń w *Chrestomatii* jakiegoś Proklosa i krótszego w *Bibliotece* Focjusza), synowie Odyseusza poślubili kobiety ojca: Telegonos Penelopę, a Telemach Kirke, choć brzmi to absurdalnie. W *Trachinkach* Sofoklesa umierający Herakles swoją brankę i kochankę Jole oddał synowi Hyllosowi, polecając mu ją poślubić po swojej śmierci (*Trachiniae* 1221–1229)<sup>14</sup>.

Czasów bliższych dotyczy historyczny przekaz z hellenistycznej Syrii na temat małżeństwa Antiocha I ze Stratoniką, przedtem żoną jego ojca, króla Seleukosa I. Opowiada o tym dość obszernie Appian z Aleksandrii, greckojęzyczny historyk z II wieku. Tę samą tradycję przytoczył nieco przedtem Plutarch w *żywocie Demetriusza* (*Demetriusz* 38). Podobieństwo literackie obu przekazów jest uderzające, wersja Appiana jest bardziej rozbudowana, lecz nie we wszystkim. Przypuszczalnie za oboma stoi wspólne źródło.

Tekst ten nie zwrócił większej uwagi komentatorów, tylko niektórzy go w ogóle wspominają, chociaż w odróżnieniu od innych źródeł usprawiedliwia on, i to obszernie, związek syna z żoną ojca w bliskim Pawłowi kontekście historycznym. Appian wspomniał sprawę w ramach obszernego dzieła *Romaika* (łac. *Historia romana*, czyli *Historia rzymska* XI,10,59–61; ponieważ mowa w tym rozdziale o dziejach Syrii hellenistycznej, spotyka się też oznaczenie *Syriake* 59–61). Krócej przytacza tę tradycję Lukian z Samosat (*De dea Syra* 17–18) wraz z innymi wiadomościami o Stratonice.

---

<sup>14</sup> Rominkiewicz, „Θεομισῆ δὲ καὶ αἰσχροῶν αἰσχιστα”, 46.

#### 4. Appian, *Historia Romana XI,10,59–61*

Oto pety tekst z Appiana na podstawie istniejącego przekładu polskiego<sup>15</sup>:

59. Tyle wiadomości zebrałem o Seleucji. Jeszcze za życia swego mianował Seleukos syna Antiocha królem i zastępcą w górnych prowincjach państwa. A jeśli to uznać należy za czyn wielkoduszny i prawdziwie królewski, to z większą jeszcze wielkodusznością i mądrością zniósł miłość swego syna i skromność jego wobec tej namiętności. Antioch mianowicie zakochał się w Stratonice, żonie samego Seleukosa, a swojej macosze, która już i dziecko Seleukosowi urodziła. W poczuciu jednak nieprawości tego namiętnego uczucia nie pozwolił sobie na żaden krok niewłaściwy ani się nie zdradził ze swą miłością, lecz zapadł w chorobę, która go trawiła, zwłaszcza że sam tęsknił do śmierci. Nawet światowej sławy lekarz, Erazystros, który na niezmiernie korzystnych warunkach bawił na dworze Seleukosa, nie zdołał dojść istoty cierpienia, aż stwierdziwszy, że ciało jego nie wykazuje żadnych znamion choroby, doszedł do wniosku, że choroba ta trawi duszę jego, której zdrowie czy niedomaganie również na ciało oddziałuje. Do smutku, gniewu i innych wzruszeń ludzie się na ogół przyznają – rozumował – a tylko miłość skromnie ukrywają. Toteż zadał sobie wiele trudu, by się dowiedzieć tajemnicy w zaufaniu; mimo to Antioch nic mu nie chciał powiedzieć. Wysiadywał więc przy nim i śledził zmiany fizyczne, jakie u niego zachodziły, gdy ktoś wchodził do niego. Stwierdził przy tym, że przy wejściu różnych osób jest fizycznie stale w równej mierze przygaszony i zwiędnięty, ilekroć zaś zjawi się u niego w odwiedzinach Stratonika, wówczas okazuje niezwykle poruszenie umysłu ze wstydu i zakłopotania oraz zachowuje milczenie, ale wbrew swej woli wygląda bardziej świeżo i jest bardziej ożywiony, a po jej wyjściu znów słabnie. Oświadczył teraz Seleukosowi, że syn jego jest nie do wyleczenia. Kiedy

<sup>15</sup> Appian z Aleksandrii, *Historia rzymska*, I. Przekładu żywota Demetriusza pióra Plutarcha po polsku brak. Wykorzystane teksty oryginalne i przekłady zob. w bibliografii pod Appian i Rademacher.



zaś król przejęty bólem wydał okrzyk, dodał: «Miłość jest przyczyną jego choroby, i to miłość do kobiety, która nie może być jego». 60. Na to Seleukos wyraził zdumienie, żeby on, Seleukos, król Azji, nie mógł skłonić kogoś do związku małżeńskiego z takim synem, jeśli będzie prosił, jeśli ofiaruje i pieniądze, i dary; odda nawet teraz swe wielkie królestwo, które i tak przejdzie na tego chorującego króla, dla jego ocalenia, jeśli już ktoś tego zechce. Prosił tylko, aby mu powiedział, kto to jest ta kobieta. Wówczas Erazystros odrzekł: «On kocha się w mojej żonie». «Jak to, mój drogi – odparł Seleukos – to ty, który zaznałeś z mej strony tyle przyjaźni i łask, wykazujesz tyle szlachetności i mądrości jak mało ludzi, nie uratujesz mi młodego człowieka, przyszłego króla, syna swego przyjaciela i króla, który jest tak nieszczęśliwy a zarazem tak skromny, skoro ukrywa swoje cierpienia i raczej umrzeć woli? Więc niczym jest dla ciebie Antioch, niczym jest także Seleukos?» Erazystros, broniąc się przed tym zarzutem, przytoczył nie do odparcia argument: «Ależ i ty, choć ojcem jesteś, to przecież nie oddałbyś Antiochowi swej żony, gdyby się w niej kochał». Wówczas Seleukos przysiągł na wszystkich bogów, opiekunów królów, że chętnie i z radością by ją oddał, dając tym piękny dowód miłości dobrego ojca do syna, który jest tak skromny i panuje nad sobą w nieszczęściu, a przecież na taki los nie zasłużył. Dodał jeszcze wiele podobnych uwag, a w końcu zaczął wyrażać swój żal, że sam nie może być lekarzem tego nieszczęśnika, ale i do tego potrzebuje Erazystrosa. 61. Erazystros, widząc poruszenie króla, w którym się przejawiało zawsze uczucie, a nie udawanie, wyjawiał mu, w kim syn jest zakochany, i opowiedział, w jaki sposób poznał tajemnicę. Seleukos ucieszył się wielce, ale miał trudności, by przekonać syna a potem także i żonę. Kiedy mu się to udało, zwołał na zgromadzenie wojsko, które może już coś z tego zasłyszało, wyliczył im swoje czyny, podkreślił, że państwo jego największe ma rozmiary wśród państw zbudowanych przez następców Aleksandra, ale też przez swój ogrom przedstawia trudności w sprawowaniu rządów dla niego, który się już starzeje. «Dlatego – mówił – chcę podzielić ten wielki obszar i dla waszego bezpieczeństwa w przyszłości część jego oddać już teraz moim najdroższym. Sprawiedliwą

jest rzeczą, byście mi wszyscy we wszystkim pomagali, skoro dzięki mnie wzniesiście się po Aleksandrze na takie wyżyny panowania i potęgi. Najbardziej drodzy mi są i godni władzy dojrzały już syn mój i żona moja. Oboje młodzi jeszcze, mogą też niezadługo mieć dzieci, a z nimi przybędzie więcej podpór dla waszego państwa. Dlatego w waszej obecności łączę ich ze sobą i wysyłam ich z władzą królewską do górnych prowincji. Nie powołuję się przy tym przed wami na obyczaje Persów czy innych narodów, ile raczej na tę wspólną wszystkim zasadę: „To, co król postanowił, jest zarazem sprawiedliwe”». Tak mówił, a wojsko sławiło go jako największego po Aleksandrze króla i jako najlepszego ojca. Takich samych wskazań udzielił Seleukos Stratonice i synowi, po czym połączył ich związkiem małżeńskim i wyprawił ich do ich królestwa. W ten sposób dokonał tego wielce sławionego dzieła, stanowiącego w wyższym stopniu dokument jego potęgi aniżeli jego czyny wojenne.

Opowiadanie trąci przesadą i literackim efekciarstwem; zawiera też błąd co do imienia lekarza, gdyż Erazystros żył później (304–257) – może chodziło pierwotnie o jego ojca Kleombrotosa. Okoliczności główne są jednak potwierdzone gdzie indziej. Seleukos I Nikator, jeden z diadochów, król Syrii, po śmierci żony Apamy poślubił młodziutką Stratonikę, córkę innego wodza, Demetriusza I Poliorketesza, króla macedońskiego. Potem rozwiódł się jednak z nią i oddał ją synowi (rok 294 przed Chr.). Od tej pary pochodziła dynastia Seleucydów. Z Seleukosem I miała Stratonika córkę Filę, a z Antiochem I Soterem pięcioro dzieci, w tym następnego króla, Antiocha II.

Dla Appiana i Plutarcha małżeństwo z macochą i to za życia ojca nie było, jak widać, tabu, choć wymagało ze względu na panujące opinie starannego usprawiedliwienia. Składa się na nie zakochanie syna, jego groźna depresja i szlachetna zgoda ojca. Pojawia się też argument polityczny, potrzeba zapewnienia krajowi trwałych rządów i następcy tronu. Skądinąd Seleukos był już stary, a małżeństwo ze Stratoniką było czysto dynastyczne. W tle mamy jeszcze dążenie do usprawiedliwiania postępów władców.

Niemniej jednak wydaje się, że ta sensacyjna historia, choć dość wyjątkowa, mogła być w obiegu i mogła usprawiedliwiać w oczach opinii publicznej podobne przypadki. Stąd płynęłaby pobłażliwość Koryntian dla rażącego postępku jednego z chrześcijan. Takie wyjaśnienie wolno uznać za całkiem możliwe, gdyż zachodzi tu dość wyraźna zbieżność sytuacji.

### Ancient Background of 1 Cor 5:1

**Abstract:** In 1 Cor 5:1 Paul refers to a scandal in the Corinthian community, a Christian living with his stepmother. Such a situation was indeed condemned in Greek and Roman sources, even if it was supposed to happen only occasionally. The women, rather than men, were considered guilty of it. The tolerance shown by the Corinthian community could possibly be explained by cases in which such a relation was justified by special circumstances. The best example we know about is the marriage between Antiochus I and his stepmother Stratonice, as described in Appian, *Historia Romana* XI.10.59–61 (cf. Plutarchus, *Demetrius* 38; earlier Sophocles, *Trachiniae* 1221–1229).

**Keywords:** First Corinthians, ancient sexual ethics, biblical ethics, stepmother, adultery, incest, Greek background of the Bible

### Bibliografia

- Appianus Alexandrinus, *Delphi Complete Works of Appian* (Delphi Ancient Classics; Delphi 2016).
- Appianus Alexandrinus, *Histoire romaine. Livre XI. Le livre syriaque* (Paris: Belles Lettres 2007).
- Appianus Alexandrinus, *Historia rzymska* (tłum. L. Piotrowicz; Wrocław: Ossolineum 1957) I. Appianus Alexandrinus, *Roman History* (red., tłum. B. McGing; Loeb Classical Library 4; Cambridge, MA: Harvard UP 1912) III.
- Collins, R.F., *First Corinthians* (Sacra Pagina 7; Collegeville, MN: Liturgical Press 1999)
- Conzelmann, H., *First Corinthians* (Hermeneia; Philadelphia, PA: Fortress Press 1988).
- De Vos, C.S., „Stepmothers, Concubines and the Case of *porneia* in 1 Corinthians 5”, *New Testament Studies* 44/1 (1998) 104–114.
- Derrett, J.D.M., „Handing over to Satan”. An Explanation of 1 Cor. 5:1–7”, *Studies in the New Testament* (J.D.M. Derrett; Leiden: Brill 1986) IV, 167–186.
- Finney, M.T., *Honour and Conflict in the Ancient World. 1 Corinthians in its Greco-Roman Social Setting* (The Library of New Testament Studies 460; London – New York, NY: T&T Clark 2012).

- Fitzmyer, J.A., *First Corinthians* (Anchor Yale Bible; New Haven, CT – London: Yale UP 2008).
- Goulder, M.D., „Libertines? (1 Cor. 5–6)”, *Novum Testamentum* 41/4 (1999) 334–348.
- Hartog, P., „‘Not even among the pagans’ (1 Cor 5:1): Paul and Seneca on Incest”, *The New Testament and Early Christian Literature in Greco-Roman Context, Fs. David E. Aune* (red. J. Fotopoulos; Leiden – Boston, MA: Brill 2006) 51–64.
- Keener, C.S., *1–2 Corinthians* (New Cambridge Bible Commentary; Cambridge: Cambridge UP 2005).
- May, A., *Body for the Lord. Sex and Identity in 1 Corinthians 5–7* (JSNT Supplement Series 278; London – New York, NY: T&T Clark 2004).
- Merklein, H., *Der erste Brief an die Korinther. II. Kapitel 5,1 – 11,1* (Ökumenischer Taschenbuchkommentar zum Neuen Testament 7/2; Gütersloh: Gütersloher Verlagshaus – Würzburg: Echter 2001).
- Misztal-Konecka, J., *Incestum w prawie rzymskim* (Lublin: Wydawnictwo KUL 2007).
- Muszytowska, D., „Wykluczenie ze wspólnoty wierzących w świetle 1 Kor 5,5”, *Verbum Vitae* 18 (2010) 167–184.
- Neuer Wettstein. Texte zum Neuen Testament aus Griechenland und Hellenismus. II/1–2. Texte zur Briefliteratur und zur Johannesapokalypse* (Berlin – New York, NY: de Gruyter 1996).
- Paschke, B.A., „Ambiguity in Paul’s References to Greco-Roman Sexual Ethics”, *Ephemerides Theologicae Lovanienses* 83/1 (2007) 169–192.
- Pascuzzi, M., *Ethics, Ecclesiology and Church Discipline. A Rhetorical Analysis of 1 Corinthians 5* (Tesi Gregoriana. Series Theologica 32; Roma 1997).
- Pascuzzi, M., *First and Second Corinthians* (New Collegeville Bible Commentary: New Testament 7; Collegeville, MN: Liturgical Press 2005).
- Radermacher, L. – John, F., *Altgriechische Liebesgeschichten, Historien und Schwänke* (Schriften und Quellen der alten Welt 29; Berlin: Akademie-Verlag 1987).
- Reno, J.M., „Γυνή τοῦ Πατρός: Analytic Kin Circumlocution and the Case for Corinthian Adultery”, *Journal of Biblical Literature* 135/4 (2016) 827–847.
- Rominkiewicz, J., „Θεομοιή δὲ καὶ αἰσχρῶν αἰσχίστα. Kazirodztwo w starożytniej Grecji”, *Acta Universitatis Wratislaviensis* 3864, *Prawo CCCXXV*, 11–57.
- Rosik, M., *Pierwszy List do Koryntian* (Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament 7; Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2009).
- Rosner, B.S., *Paul, Scripture and Ethics. A Study of 1 Corinthians 5–7* (Arbeiten zur Geschichte des Antiken Judentums und des Urchristentums 22; Leiden: Brill 1994).
- Schottroff, L., *1 Corinthians* (wyd. 2; Stuttgart: Kohlhammer 2022).

- Schrage, W., *Der erste Brief an die Korinther. I. 1 Kor 1,1 – 6,11* (Evangelisch-Katholisch Kommentar 7/1; Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht i in. 1991).
- Smit, J., „That someone has the wife of his father’: Paul’s Argumentation in 1 Cor 5,1–13”, *Ephemerides Theologicae Lovanienses* 80/1 (2004) 131–143.
- Thiselton, A.C., *The First Epistle to the Corinthians* (The New International Greek Testament Commentary; Grand Rapids, MI – Cambridge: Eerdmans 2013).
- Watson, P.A., *Ancient Stepmothers: Myth, Misogyny and Reality* (Mnemosyne Supplements 194; Leiden: Brill 1994).
- Yarbrough, O.L., *Not Like the Gentiles. Marriage Rules in the Letters of Paul* (Atlanta, GA: Society of Biblical Literature 1985).
- Zeller, D., *Der erste Brief an die Korinther* (Kritisch-exegetischer Kommentar über das Neue Testament 5; Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht 2009).